



Adam Malysz wraca na Puchar Świata w Zakopanem. **Crytł str. 6 I**

TEL. ALARMOWY
601100 300

ROK XXIII NR 47/1189
CENA: 3,50 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3,00 22 listopada 2012 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-9418

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

OCHOTNICA

Sieczny argument
Gonił z siekierą za leśniczym Górczańskim Parku Narodowego **str. 3**

ZAKOPANE

Bez fajerwerków
Radni i burmistrzowie kpią sobie z nas - twierdzą zakopiańscy walczący o zakaz odpalania sztucznych ogni. **str. 5**

TATRY

Psi kłusownicy
W Tatrach grasują psy, które polują na świstaki i zwierzynę płową. **str. 5**

RABKA

Nie jestem terrorystą
Zapłać 3 stówki, bo w przeciwnym razie nie wyjdiesz z podła przez najbliższe pół wieku. **str. 11**

JURGÓW



Ostatni szlif
Na stacji narciarskiej w Jurgowie powstaje kolejny wyciąg krzesełkowy **str. 17**

ZAKOPANE

Czas na zmiany
Muzeum Witkacego w nowoczesnym gmachu - modernizację filii obecnie nowa dyrektorka Muzeum Tatrzańkiego. **str. 22**

PORACHUNKI



Spalone samochody przy Droście na Sanków wia a vis pęknąta „Prezja”.

Sceny jak z filmu. Płonące limuzyny. To próba przejęcia kontroli nad nocnym biznesem w stolicy Tatr.



Zakopane, godz. 2.30, ewakuacja główna. Płonące porachunki i incydus limuzyny. Zgłosze nadeszły przez naszego krytyka.

Pawel Polak
urache carra i limoila limuzyna zaparkowane w zatoczce postojowej przy Droście do Sanków płonęły jak pochodnie. Słup ognia sięgał wysoko w górę. Były warte według strażaków 230

tyś zł. Strażacy otrzymali zgłoszenie o godz. 2.45 w nocy z wtorku na drodze. - Samochody zostały spalone - mówi kpt. Marek Szydło, rzecznik prasowy zakopiańskiej straży pożarnej. W akcji gaszenia ognia, która trwała godzinę, brały udział 3 zastępy strażaków.
Limuzyna dowziła klientom do jednego z nocnych klubów w centrum Zakopanego. Poli-

cja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. - Został powołany biegły, który dokładnie określi przyczynę wybuchu pojazdu. Nie wykluczamy zabójstwa konarzysty. W poluarze aut się nie acierpal - informuje podinspektor Kazimierz Pietruch, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.
Według naszych informacji samochody podpalił „profesjonalista”. Auto zostały prawdopodobnie oblane benzyną.

jak mówi osoba dobrze orientowana w nocnym życiu Zakopanego, być może jest to próba przejęcia kontroli nad klubami nocnymi przez jednego z lokalnych „watazków”. Nie tak dawno do jednego z lokali miał on przyjechać w otoczeniu swoich „jużniery”, zamawiając drinki, za nie nie zapłacił i wszczął awanturę.

dokończenie str. 10

Nie będzie sprzedaży Kasprowego

Służby specjalne zajęły się prywatyzacją PKL.

Pawel Polak
zjawiają się nowe obywatelskie przemawiające przeciwko prywatyzacji PKL. A szczególnie Kasprowego Wierchu - twierdzi poseł PO Andrzej Gut Montowy. Według niego Kasprowy jest tak ważny dla Zakopanego, jak Wisła dla Krakowa. - Chciałbym powstrzymać, nie trzeba się zastanawiać nad jego sprzedażą. To komentarz do ponaddziesiętkowe-

go artykułu „Rozczepo-liten”. Według dziennika Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego ostrzega premiera przed prywatyzacją PKL. Szeef ADW Krzysztof Bondaryk uważa, że nieruchomości PKL wydobywano na terenach należących do prywatnych właścicieli, których z ziem wyznaczono „pod orł publicy”. Po sprzedaży były one mogły zostać sprzedane z rozważeniami wobec Skarbu Państwa. - W py-

wiedzy argumenty, że zagrożony może być interes regionu, a nawet państwa - dodaje poseł Gut Montowy.
Po informacjach, które ukazały się w prasie, nikt nie zaryzykuje i nie podejmie decyzji o prywatyzacji. - Musiałoby się pojawić kilka innych okoliczności, że gwarantuje kompletnie czyste i zadowolone nasz informator.
Z odwołania prywatyzacji spółki zadowolony byłby poseł Solidarności Polski Edward Siarka. - Mam

nadzieję, że te informacje się potwierdzą i rząd odstąpi od tego pomysłu. Poseł dodaje, że prywatyzacja PKL nie może służyć lataniu disney budżetowej PKP Edward Siarka jest autorem Ustawy o odstawieniu od prywatyzacji PKL. Jego zdaniem porównaniem jest o odwołaniu prywatyzacji PKL, który również krytykuje pomysły sprzedaży spółki.

dokończenie str. 16

Kradną w szpitalu?

- Pielęgniarka ukradła mojej żonie telefon, a dyrektorka szpitala, zamiast sprawę wyjaśnić, lekceważy ją i ironizuje - twierdzi Igor Dzierżęcki. - Nie było żadnej kradzieży - słyszymy na Kamienicy.

Igor Dzierżęcki
Tysiąc naprawiła się aż 3 wersje tego samego zdarzenia. Co innego mówią rodzice chorego dziecka, co innego dyrektorka, a co innego poszkodowana o kradzieży pielęgniarki.
W ubiegłą środę wieczorem synek pana Igora trafił na oddział pediatrii zakopiańskiego szpitala. Z 6-dniowym maluchem została w szpitalu mama, pani Agnieszka. - O godz. 23.15 moja żona dzwoniła z jakiegosiego obcego numeru i informowała mnie, że z pokoju zniknął jej telefon - opowiada Igor



Dzierżęcki. Kobieta była z dzieckiem w jednolubowej sali. Ani na moment nie wyfuła z pokoju, nawet do sibiakacji. Cały czas była przy dziecku. Jedyna osoba, która była w pokoju, to pielęgniarka.
dokończenie str. 26

Silnik Rzadkosza

Jego wynalazkiem zainteresowania nie kryją w Japonii, USA i Tajlandii, ale Kazimierz Rzadkosz chce, by silnik powstał w Polsce.



Kazimierz Rzadkosz mieszka w Gliczarowie Górny. Właśnie wrócił z Ameryki, gdzie konstruktorzy z General Motors i Forda żywno interesują się stworzeniem przez niego modelem silnika. Jest 3 razy starszy niż tradycyjne silniki taktowe, spala: ma dużo mniej paliwa, a co najważniejsze,

ruch powolno-zwrotny taktka zamieniono w nim na ruch obrotowy. Podhalanski konstruktor przyznaje, że pracował nad koncepcją nowego silnika przez kilkadziesiąt lat. I że w tej sprawie kontaktował się z profesorami wielu polskich uczelni, naukowcami z instytutu lotnictwa. Bez żadnych efektów. Dopóki swego wynalazka nie opatentował.

dokończenie str. 16



AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaffarska 170
tel. 18 261 02 22, www.autoremo.pl



Nowy Golf
Jedno takie auto. Das Auto.